

PRACA

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon № 388 — Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

CENA 25 GROSZY.

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE Zł. 1.—
NA PROWINCJI „ 1.45
ZAGRANICĄ „ 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr, wiersze 30 gr,
za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr,
zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy
Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyra-
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej

Przed wyborami Sejmowymi

Odroczony do 28 listopada b. r. Sejm kończy swój żywot. Wedle wyraźnego brzmienia Konstytucji Sejm i Senat ponad 5 lat istnieć nie mogą. Muszą więc nastąpić nowe wybory.

Zresztą — rząd marszałka Piłsudskiego też w kierunku wyborów dąży. Na podstawie otrzymanych wieści z Warszawy, jak również na podstawie głosów prasy, zbliżonej do rządu, śmiało możemy twierdzić, iż dekret Prezydenta, ogłoszony z dnia 28 listopada b. r. skończy żywot Sejmu i Senatu.

Wszelkie pogłoski, lansujące myśl odroczenia terminu wyborów, są bezpodstawne. Napewno w określonym terminie t. zn. w końcu lutego i na początek marca 1928 r. odbędą się wybory do Sejmu i Senatu.

Jeżeli chodzi o przedwyborczą sytuację, to ramy jej już się nam zarysowują.

Czynione są usilne zabiegi, by wskrzesić dawną 16-kę. Chodzi znów o to, by wszystkie zamieszkałe Polskę mniejszości narodowościowe t. zn. Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie utworzyli blok wyborczy i w ten sposób przeprowadzili jaknajwiększą liczbę posłów.

Obóz Wielkiej Polski również usilnie czyni zabiegi, by całą pracę polską zablokować. Mówi się głośno o tem, że blok ten obejmie: Narodową Demokrację, Chrześcijańską Demokrację, — Stronnictwo Chłopskie „Piast” i N.P.R. Pravicę.

Pozostają więc wszystkie ugrupowania polskie i demokratyczne, które jak dotychczas idą luzem i w rozbiciu. Tak dzieje się wśród stronnictw chłopskich, — to samo obserwujemy wśród stronnictw robotniczych.

Oczywista — eliminujemy z grono Komunistów. Bo ci, jako wrogowie naszej państwowości, a sprzymierzeńcy Moskwy i Berlina, w żadne kombinacje broni być nie mogą. Zresztą — Komuniści na rozkaz Moskwy pójdą do wyborów z hasłami, z tejsze Moskwy nadesłanymi. —

Stwierdzamy więc, że obóz polskiej demokracji jest w rozbiciu. Konstatając smutny ten fakt i biorąc pod uwagę walory, jakie pociągnęłaby konsolidacja tego obozu, Rada Naczelna N. P. R. Lewicy na posiedzeniu swem w dniu 6-go listopada b. r. rzuciła hasło — uczynienia próby stworzenia lewicowego i demokratycznego bloku wyborczego.

Próba ta odrazu napotyka na trudności. Trudności te stwarzają socjaliści. Dla nich niewygodna jest konsolidacja całej polskiej demokracji. Wolą oni zamiast tej koncepcji, koncepcję inną, a mianowicie: socjaliści, Wyzwolenie i socjalistyczne mniejszości narodowościowe, głównie żydowskie i niemieckie.

Dwa te hasła rzucone już są na szalę wypadków. Ciekawe, jak ustosunkuje się do nich polska myśl demokratyczna. Ciekawe, jak na to zareagują stronnictwa polityczne.

Dla nas, jako realne, przedstawia się hasło pierwsze:

Konsolidacja całej polskiej demokracji.

Jeżeli socjaliści na to nie pójdą, jeżeli dla nich ważniejszym będzie blok mniejszościami narodowościowymi, trzeba będzie konsolidować polską demokrację bez socjalistów.

Sprawa jest wagi pierwszorzędnej. Dlatego pożądana jest szerega dyskusja publiczna.

Powyższy stan rzeczy świadczy o tem, że N.P.R. Lewica stanowi dziś siłę, opartą o masową organizację polityczną i zawodową ludu pracującego, zdolną do samodzielnej walki o prawa tego ludu na terenie akcji parlamentarnej, gospodarczej i zawodowej.

2) W związku z zbliżającymi się wyborami do Sejmu i Senatu, Rada Naczelna stwierdza, iż klasa robotnicza szczególnie jest zainteresowana w zdobyciu jak największych wpływów w przyszłych ciałach parlamentarnych, które będą decydować o zmianach Konstytucji i polityce gospodarczej w związku z realizowaniem pożyczki amerykańskiej. Reakcja przygotowuje się do pogorszenia Konstytucji i umożliwienia dalszego warcholstwa sejmowego oraz do przetrzucenia wszystkich ciężarów, wypływających z pożyczki amerykańskiej, na barki klasy pracującej.

Warcholstwo polskie pod batutą Obozu Wielkiej Polski — szykuje się do walki, mającej na celu obalenie Marszałka Piłsudskiego i wszystkich pod jego kierunkiem dokonanych reform oraz do zniszczenia socjalnych zdobyczy.

Tym zakusom przeciwstawić się musi zwarta organizacja demokracji robotniczej a gdyby zaszła tego potrzeba — należy powołać jednolity front polskiej demokracji społecznej.

Stojąc zasadniczo na gruncie samodzielności organizacyjnej i politycznej, N. P. R. Lewica — w wypadku zagrożenia podstaw Demokracji i siły Państwa ze strony elementów antypaństwowych (z prawicy i skrajnej lewicy) nie odmówi swego udziału w łącznej akcji wyborczej Polskiej Lewicy Demokratycznej, na uzgodnionej plat-

formie programowej, gwarantującej dostatecznie interesy świata pracy.

3) Rada Naczelna stwierdza, że praca Rządu Marszałka Piłsudskiego daje zarówno w polityce gospodarczej jak i zagranicznej poważne rezultaty. Zawarcie wielkiej pożyczki zagranicznej stwarza dogodne warunki całkowitej sanacji życia gospodarczego, co w ostatniej swej konsekwencji daje możliwość klasie pracującej podjęcia energicznej walki o podwyższenie płac za pracę, usunięcia bezrobocia, uruchomienia na wielką skalę akcji budowlanej, ostatecznej walki z drożyzną i rozbudowy ustawodawstwa socjalnego.

Rada Naczelna domaga się od Rządu Marszałka Piłsudskiego, aby z tą samą energią, z jaką wzmocnił politycznie i gospodarczo państwo — przystąpił do usunięcia dotkliwych bolączek społecznych klasy pracującej i stworzył dostateczne warunki jej ludzkiej i kulturalnej egzystencji.

4) Rada Naczelna N.P.R. Lewicy uważa, iż należy skupić organizacje robotnicze i pracownicze, stojące na gruncie państwowym, do walki o podwyżkę realnych płac, o zorganizowanie na wielką skalę akcji budowniczej celem likwidacji bezrobocia i klęski mieszkaniowej, do walki z drożyzną i o dalszą rozbudowę ustawodawstwa społecznego.

Pierwsze jaskółki nawrotu

Po ostatecznym skompromitowaniu się Popiela, najzatwardziały jego zwolennicy zmuszeni byli „namówić” go do zrzeczenia się mandatu poselskiego. Było to jednocześnie oznaką pewnego otrzeźwienia G. K. W. z gorączki sukcesowania ludzi splamionych i Obwiepolu, zapowiedzią zmian w dotychczasowym kursie taktyki prawicowej.

Zdawało się, gdy pisma doniosły o pakcie wyborczym, zawartym przez N. D., Piasta i prawicowców, że ta zapowiedź była tylko pozorną. Aliści przy wótrze trzaskania Piasta pod wpływem odważnego i uczciwego wystąpienia senatora Bojki, ujawniło się, że i nasza prawica zwraca z błędnej drogi konszachców z endecją, że dojrzeła do zrozumienia obecnej sytuacji politycznej w państwie i wstępuje na drogę, po której początkowo iść nie chciała, godząc się raczej na samobójcze rozbijanie partii.

Pierwszą jaskółką tego nawrotu jest uchwała, zapadła w dniu 6 b. m. na zjeździe Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Katowicach.

Uchwała ta brzmi:

„Konferencja uważa za wskazane stwierdzić, że wyjątkowa działalność obecnego rządu, idąca w kierunku uzdrowienia stosunków gospodarczych i społecznych w państwie, znajduje coraz większe uznanie w całym społeczeństwie. Wobec tego konferencja ma nadzieję, że polska warstwa pracująca w poczynaniach obecnego rządu znajdzie spełnienie najważniejszych postulatów, a w szczególności zlikwidowanie drożyzny, bezrobocia, podniesienie zarobków, rent inwalidzkich oraz emerytur na starość i niemoc.

Panu wojewodzie d-rowsi Grażyńskiemu, którego działalność odpowiada interesom społecznym i narodowym polskiej ludności Górnego Śląska, uchwała konferencja udzielić swego poparcia.”

A więc wyraźnie i bez zastrzeżeń najsilniejszy Związek Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, będący trzonem N.P.R.-u na Śląsku, stwierdza, że rząd Marszałka Piłsudskiego nie prowadzi walki z organizacjami robotniczymi, że gromiąc endecję, dąży do uzdrowienia stosunków politycznych w państwie, że idzie w kierunku uzdrowienia stosunków gospodarczych i społecznych.

Mamy tu jednocześnie przyznanie racji tezie, wysuniętej przez nas przed kilkunastu miesiącami, że z wszystkich kombinacji, jakie mógł wydać konający Sejm, żadna nie dałaby rządu tak (pomimo pewnych przeciwnych pozorów) demokratycznego i mogącego uczynić tyle dobrego dla Państwa, a pośrednio i klasy robotniczej, co rząd Piłsudskiego.

Prorokowali prawicowcy Lewicy, że za dwa lata będzie musiała stanąć na ich platformie i oto nie minęło jeszcze półtora roku, a oni nawracają ze swego endecckiego stanowiska i stają na platformie — Lewicy, ba — awansują się nawet w kierunku t. zw. „podwórka rządowego”.

Przejrzeli nareszcie! Szkoda, że nastąpiło to tak późno i po tylu stratach organizacyjnych i z taką nadmierną gorączką „neofitów”.

Sulima Karol.

Zjazd Rady Naczelnej N. P. R. Lewicy

Uchwały i rezolucje.

Rezolucja

W Poznaniu odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej N.P.R. Lewicy.

Referat o stanie prac organizacyjnych partii wygłosił sekretarz generalny stronnictwa kol. Ed. Strauch, który w przemówieniu swem stwierdził, że siły stronnictwa stale wzrastają, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż nowe Związki Zawodowe „Praca” oparły się w swej pracy o N.P.R. Lewicę. Referat polityczny wygłosił prezes partii poseł Antoni Ciszak. W wyniku swego referatu poseł Ciszak przedłożył cały szereg rezolucji politycznych. Najważniejsza rezolucja, którą Rada Naczelna jednomyślnie przyjęła, dotyczy kwestji bloków wyborczych. Rezolucja ta brzmi jak następuje:

1) Stan organizacyjny stronnictwa wykazuje dalszy pomyślny rozwój i postęp w kierunku skupienia pod sztandarami N. P. R. Lewicy — coraz większych rzesz pracujących. Ruch odrodzeniowy przenosi się również na teren Związków zawodowych, na którym powstały i rozwijały się z dniem każdym związki zawodowe „Praca”, skupiające już obecnie w swych szeregach około 100 tysięcy członków. Witając z radością ten fakt, Rada Naczelna składa serdeczne życzenia dalszego pomyślnego rozwoju bratniej ideowo organizacji zawodowej i wyraża przekonanie, iż pod sztandarami związków „Praca” stanie zwarty odłam robotników polskich, walczących o poprawę swego bytu w oparciu o silne, własne państwo.

Bacność, Dzielnice i Koła N. P. R.

W dniu 20-go listopada b. r. o godz. 10-ej rano w klubie przy ul. Piotrkowskiej 91, odbędzie się ogólne zebranie Zarządów dzielnic i kół N. P. R. oraz przedstawicieli Zw. Zawodowych. Obecność wszystkich konieczna. Sprawy bardzo ważne.

Zjazd b. więźniów politycznych.

W ubiegłą niedzielę i poniedziałek obradował w Warszawie III-ci Zjazd ogólnopolski b. więźniów politycznych.

Z naszego miasta w zjeździe brali udział koledzy wice-prezydent miasta, inż. Wojewódzki, Michałkiewicz, Woźniak i inni. Zjazd uchwalił szereg rezolucji w sprawie zniesienia kary śmierci oraz wprowadzenia do kodeksu zmian przez usunięcie paragrafów, które dziś jeszcze umożliwiają teoretycznie stosowanie represji — względem uczestników wszystkich walk o wolność. W czasie obrad delegat Min. Pracy, p. Dworżańczyk, zapowiedział rychłe wydanie przez rząd dekretu, zapewniającego emeryturę starszym wiekiem byłym więźniom politycznym.

Następnie zebrani uchwaliли szereg opracowanych przez komisję wniosków, między którymi na szczególną uwagę zasługują postulat w sprawie dekretu o emeryturach dla b. więźniów politycznych, o zniesienie cenzusu wieku. Poza tym postanowiono zwrócić się do odpowiednich władz z prośbą o oddanie X pawilonu i miejsca straceń pod opiekę stow. b. więźniów politycznych.

W dn. 13 i 14 listopada odbył się w Warszawie w gmachu Związku Kolejarzy III-ci Zjazd b. Więźniów Politycznych. Na Zjazd przybyło przeszło 70 delegatów z 13 różnych miast b. Kongresówki, z nich łódzkich delegatów było dwudziestu. Łódź posiada najsilniejszy oddział po Warszawie.

Z naszych kolegów obecni byli na Zjeździe kol. Woźniak, Michałkiewicz, Zielińska i Wojewódzki. Zjazd zagał ob. Pużak prezes Stowarzyszenia. Przewodniczył ob. pos. Kwapiński. W prezydium był kol. Michałkiewicz. Zjazd witał przedstawiciel Min. Pracy i Opieki Społecznej. Prócz tego zabierał głos znany i u nas Wieniawa-Długoszewski, który nadużywając głosu, udzielonego mu przez przewodniczącego, rozpoczął mowę agitacyjną, gdzie pomiędzy innymi mówił nawet o reformie rolnej. Z powodu protestów zebranych przewodniczący Wieniawie-Długoszewskiemu głos odebrał.

Zjazd odwiedziła delegacja Zjazdu więźniów t. zw. ideowych t. j. tych, co w latach 14-18 siedzieli w więzieniach wojskowych niemieckich, rosyjskich i austriackich. Na czele delegacji był podpułkownik Jur Gorzechowski, znany ze słynnej wyprawy na Pawiak; przemawiał w imieniu delegacji ob. Czyż, prezydent m. Wilna.

W pierwszym dniu były sprawozdania jak Zarządu Głównego, tak i oddziałów. Ze sprawozdań było widoczne, że Stowarzyszenie się rozwija, gdyż liczy już 16 Oddziałów z tych miast, które były widownią walki z caratem. Warszawa liczy około 500, Łódź 36 członków. Ze sprawozdania kasowego widoczne jest, że głównym źródłem dochodu jest skromne subsydium z Min. Pracy i Opieki Społ., wynoszące 2.000 zł. miesięcznie. Jednakże Stowarzyszenie udziela zasiłków niezdolnym do pracy b. więźniom od 25 do 75 złotych miesięcznie. Jest smutnym, że w Łodzi, która napewno liczy b. więźniów politycznych na tysiące, tak niewielu poczuwa się do obowiązku należenia do Stowarzyszenia.

Zgłoszono cały szereg wniosków, a

po wyborze komisji, udano się gremjalnie pod Cytadę, gdzie na Miejscu Straceń złożono wieniec od Zjazdu. Wieniec został zaczepiony na szubienicy i cała grupa uczestników fotografowała się na tle szubienicy, drzewa, przy którym rozstrzelano skazanych i tablicy pamiątkowej, wmurowanej dla uczczenia pamięci członków ostatniego Rządu Narodowego z Romualdem Traugutem na czele. Następnie uczestnicy Zjazdu zwiedzali dziesiąty pawilon, w którym cały szereg zwiedzających było więzionych. Odnajdywano swoje cele, przypominano sobie sąsiedztwo i wiele wspomnień, mrozących krew w żyłach popłynęło z ust tych ludzi, z których nie jeden miał wyrok śmierci, od której ocalał albo dzięki ucieczce, albo dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Pomędzy innymi kol. Woźniak odnalazł celę, w której oczekiwał wykonania wyroku śmierci; dopiero po kilku tygodniach dowiedział się, że karę śmierci zamieniono mu na bezterminową katorgę. I takich tam było wielu! Podług prowizorycznych obliczeń 72 delegatów ogółem przesiedziało w więzieniach i katordze 470 lat! Następnie odbył się wspólny obiad, na którym przyjacielskie gawędy i wspomnienia przeciągnęły się do wieczora.

Na drugi dzień odbyła się dyskusja, w rezultacie której przyjęto cały szereg wniosków. Najważniejsze z nich były o skasowaniu skandalicznego wpisywania b. więźniom politycznym do dowodu osobistego o ich karalności (takie kwiatki miały miejsce w Częstochowie przy ostatnich wyborach) o przejściu przez T-wo Dziesiątego Pawilonu oraz Miejsca straceń od władz wojskowych i co najważniejsza o starania celem przyspieszenia wydania Ustawy ew. Dekretu o zabezpieczeniu b. więźniów politycznych tak samo, jak to ma miejsce obecnie z weteranami 63 roku. Jak można sądzić z referatu posła Pużaka, dekret tej treści ma być ogłoszony w najbliższym czasie, na zasadzie którego b. więźniowie po dożyciu do pewnego wieku ew. w razie stwierdzonej choroby otrzymywać będą emeryturę, która jak dla Łodzi wyniesie około stu złotych. Jest to oczywiście bardzo niewiele, ale w każdym razie nie dopuści do tego, by b. więźniowie sterani w służbie dla niepodległości marli z głodu. Wreszcie postanowiono rejestrować wszystkie b. stupajki moskiewskie, które jeszcze dotychczas zajmują w służbie państwowej polskiej wybitne stanowiska.

Wybrany został nowy Zarząd, do którego P.P.S-owcy, jak zawsze zresztą, wykorzystując swoją przewagę liczebną, przeprowadzili wyłącznie swoich ludzi, proponując łaskawie naszemu koledze zastępstwo. Zaproponowany kolega w ostrych słowach napiętnował bezcelność P.P.S-owską, wskazał za naszym tytułem do posiadania członków w Zarządzie Głównym są mogli łódzkie, i oczywiście rzekł się ochłapu P.P.S-owskiego w postaci zastępstwa. Sądzimy, że sprawa ta będzie rozpatrywana na pierwszym ogólnym zebraniu łódzkiego koła, gdyż przedstawiciel łódzkiego koła w Komisji Matce nie dość energicznie bronił tej sprawy.

Obrady ukończono w poniedziałek o 5-ej po południu.

Uczestnik.

KRONIKA POLITYCZNA

Polska

— Sejm i nowe wybory. Rząd przystąpił już do narad w sprawie wyborów nowego Sejmu. Podobno termin wyborów do Sejmu wyznaczony został na luty 1928 r. Ścisłą datę uzależniono od dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązującego obecny Sejm. Wybory odbędą się prawdopodobnie w dniu 26 lutego, w ostatnią niedzielę tego miesiąca. Wojewodowie otrzymają w tej sprawie szczegółowe instrukcje. Wybory do Senatu odbędą się w tydzień po wyborach do Sejmu, tj. w dniu 4-go marca.

— Rokowania graniczne polsko-niemieckie. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyły się rokowania między delegatami rządu polskiego i niemieckiego dla wprowadzenia w życie postanowień umowy polsko-niemieckiej

z dnia 27 stycznia 1926 roku w sprawie uregulowania stosunków granicznych polsko-niemieckich.

Przedmiotem rokowań było utworzenie komisji mieszanych granicznych i ustalenie dla tych komisji całego szeregu zadań, związanych z uregulowaniem stosunków granicznych. Rokowania zostały zakończone ku zadowoleniu obu stron.

Zagranica

— Walka z opozycją w Rosji przybiera coraz ostrzejszy charakter. Po ostatnich zwłaszcza wystąpieniach opozycji w czasie rocznicy rewolucji represje wobec opozycjonistów przybrały na sile.

Na specjalnym posiedzeniu centralnego komitetu oraz centralnego zarządu komisji kontrolującej partii komunistycznej postanowiono definitywnie wy-

kluczyć z partii przywódców opozycji, Trockiego i Zinowjewa, pozatem uchwalono, aby usunąć z obu tych zarządów centralnych partii komunistycznej: Rakowskiego, Radka, Iwanowa, Sołowjewa, Smilge, Jewdokimowa, Antonowa, Batajewa, Szklowskiego i Petersena.

— Fala strajków w Niemczech. W Niemczech południowych i w Westfalji wybuchł strajk marynarzy żeglugi rzecznej i kanałowej na podłożu ekonomicznym. W giserniach berlińskich przeszło trzy czwarte robotników odpowiedziało się za strajkiem.

W poniedziałek rozpoczął się ma w niemieckim przemyśle tytoniowym wielki lokaut. Instrukcje i ostateczne zarządzenia zostały już wydane. W związku z decyzją przemysłowców pracą utraci około 120 tysięcy robotników.

— Straszliwa katastrofa w Pittsburgu. W Pittsburgu cała północna część miasta padła ofiarą eksplozji cysterny gazowej. Odlamki stalowe cysterny uszkodziły kilkunastopiętrowe gmachy. Cała północna część miasta wygląda, jak po kilkunastogodzinnym bombardowaniu granatami. Około 5.000 ludzi straciło dach nad głową. Wskutek wstrząsu ziemi, wywołanego eksplozją cysterny, zapadły się zabudowania wielu fabryk, grzebiąc wielką liczbę robotników. Dotychczas stwierdzono 50 zabitych i około 650 rannych, w tem 230 ciężko. Ulice miasta, których biegu nie można rozpoznać, zawałone są gruzami na wysokości 2 i pół metra. Wojsko, straż pożarna i policja pracują nad uprzątnięciem gruzów. Oddziały sanitarne niosą pomoc wyciąganym z pod gruzów ofiarom straszliwej katastrofy.

Niebywałe harce komunistów w Samorządach

Rady Miejskie szeregu miast i miasteczek w Polsce (w b. Kongresówce, — Będzin, Czeladź, Pruszków) były widownią skandalicznych zajęć, jakie wywołał komuniści, którzy niedość, że wogóle znajdują się w łonie Rad, w dodatku — rządzą wyżej wymienionymi miastami.

Tak więc naprz. w Radzie Miejskiej Czeladzi większość komunistyczna — „bundowa“ (tam „Bund“ idzie z komuną, w Łodzi z P. P. S.) uchwaliła „wysłać zdrowienie do Moskwy z okazji dziesięciolecia rewolucji i istnienia Sowietów w Rosji.“ Oczywiście, nie obszło się bez całego szeregu zwrotów i mów o charakterze antypaństwowym.

Wychwalano ustrój sowiecki, nawoływano do współpracy z Bolszewją, wołano „wojna — wojnie“ (czyli: włożyć dobrowlnie szję w okowy komunistyczne i t.p.)

Polacy na czas tych aktów i występów „Bundo“ — Komuny — opuścili salę posiedzeń Rady. Najgłupsze miny mieli P.P.Sowcy, którzy dotychczas współpracowali stale ręką w rękę z komunistami: nie wiedzieli, nieboracy — co robić... W re-

zultacie — wystąpili z uroczystym „protestem“. „Protest“ ten Komuna wysmiała.

Również i w Pruszkowie miały miejsce w Radzie Miejskiej podobne hece.

W świetle takich zajęć, jak w Czeladzi — rola P.P.S. we współpracy z komunistami nabiera specjalnego charakteru: P.P.Sowcy rozzuchwalają najpierw niebywale komunistów, zasłaniają ich swym szyldzikiem — wtedy zaś kiedy komuniści pokazują pazury — P.P.Sowcy w strachu „protestują“, ale napewno kontaktu z „Komuną“ nie tracą.

Niewątpliwie i w Łodzi — współpracując z „Bundem“ i socjalhakatą — rozzuchwala oba te skrajne nacjonalizmy — żydowski i niemiecki, a wtedy, gdy Lichtensteiny zaczną pchać żargon i urzędników żydów do urzędów miejskich lub wysłać depesze holdownicze do Trockiego; Kuki zaś do Berlina — to wówczas P.P.S. będzie też tylko „protestowała“ i.. na tem koniec.

A wpływy komuno-żydowsko-niemieckie będą promieniowały coraz potężniej... n.

Piekło robotnicze na niemieckim G. Śląsku

Zagłębie Waldenburg, gdzie 180 tysięcy mieszkańców ginie z nędzy i chorób

Znana działaczka i autorka duńska, p. Karin Michaelis, bawiąc na Śląsku niemieckim, dowiedziała się o zgrozę przemijających stosunkach, w jakich żyje ludność Zagłębia górniczego Waldenburg na niemieckim G. Śląsku. Oto parę wyjątków z jej artykułu, umieszczonego w niemieckiej prasie:

„Zdarza się, że człowiek budzi się rano pod wrażeniem strasznych snów. Przeciera sobie oczy, Bogu dzięki, to wszystko było tylko snem!

Nie. Tym razem to nie był sen. Byłam w piekle, byłam w Waldenburgu na Śląsku! Dnie i noce przeszły i to nie był sen, to co widziałam, tylko prawda. Zapomnieć tego nie mogę, ani dziś, ani jutro. Nigdy, nigdy!

Schodzimy do mieszkania górnika. Wilgotne i lodowate powietrze. Wzera się ono w mój rdzeń pacierzowy, zimno mi. Och, jak marzną. W łóżku leży dwoje małych dzieci, zagrzebane w jakichś łachmanach, trzęsą się niespokojnie, jak w gorączce. Czy są chore? — pytam. Matka na mnie spogląda. Och, ten zwrok bolesny. „Naturalnie, że chore. Odkąd tylko tu mieszkamy. Moja najstarsza 13 letnia córka niedawno temu odwieziona do szpitala — nie żyje. Teraz kolej na drugą. Ją odwiozł w poniedziałek. Już nie wróci. W ten sposób konamy i ginimy tu wszyscy, którzy tu mieszkamy.“

Przedstawiciel opieki społecznej oświadcza: Co można na to zrobić? Jest tylko jeden szpital, a tymczasem 50 szpitali tu nie wystarczają.

Idziemy wzdłuż ulicy wiejskiej. Chwytam się za oczy, czy to ja tracę przytomność? Jak tu stoja te domy? Wygląda to tak, jakgdyby małe dzieci wyrysowały sobie domki na kartce papieru. Czy ja się nie mylę? I nagle ulica się zapada i tworzy

piękny głęboki łuk. Chwytam mego przewodnika za ramię. Nie śmiem dalej iść. Ziemia zapada się z domami, zapada się z nami wszystkimi. Dwa miesiące temu była ta ulica jeszcze równa i prosta. Ale w dole wszystko podminowane, stolnie się uginają, nie mogą wytrzymać nacisku. Ale domy jeszcze jakoś stoja. W ostatniej chwili policja ostrzeże mieszkańców. Uciekną, ale gdzie uciekną, dokąd?

Wchodzimy do jednego z tych wykrzywionych domków. Coś niesamowitego. Podłogi wyglądają na platformy, po których dzieci zjeżdżają, meble same ześlizgują się. Ściany mają szczeliny, przez które można gwiazdy oglądać, i tu mieszkają ludzie! Ha, kto ma dach nad głową, ten jeszcze szczęśliwy.

Proszę uważać! Na schodach można kark skrócić. Są one pogryzione przez szczury, przeżarte zgnilizną. Na górze ciepło i parno. Mieszka tam szewc młody, trupio-błady. Zona jego jeszcze bledsza, jak gdyby już, już miał ją objąć całun. Wskazuje na kołyskę. Dziecko walczy z oddechem: zapalenie płuc. Matka wskazuje na swoją zniszczoną pierś: trzykrotnie ją cięto, ciągle jeszcze ropieje. W malutkiej izdebce śpi rodzina, złożona z siedmiorga osób. Matka podnosi pierzynę. Wszystko ocieka wodą i jest na pół zgnite. Podłoga pokryta grzybami, atramentowej barwy. Tu i ówdzie śmierdzące kałuże.

W takich warunkach żyje 180.000 ludzi. Myślę sobie, czyby nie było lepiej, gdyby oni szybko umarli z głodu, zamiast tak ginąć powoli. Śmierć wędruje nieznużenie.

Czyż niema w Niemczech nikogo, któryby się ulitował nad tą potworną nędzą?

Tyle pisze wielka duńska autorka. Uprzymiarnijmy sobie ten okropny stan rzeczy. Dzieje się to w Niemczech, w tych

Niemczech, gdzie przewalają się miliony na cele antypolskiej kolonizacji, gdzie jeszcze większe sumy wydaje się na tajne zbrojenia. Czy po tem wszystkim niemieckie pisma będą miały odwagę podnosić dobroczynne skutki niemieckiej opieki społecznej, przeciwstawiać płace górników w niemieckich kopalniach z płacami w kopalniach polskich, wogóle przedstawiać robotnikowi górnośląskiemu Niemcy jako prawdziwy raj dobrobytu i higieny.

Ten, wołający o pomstę do nieba, opis waldenburskiego piekła powinni sobie zapamiętać ci wszyscy, którzy mają jeszcze jakieś złudzenia co do dobrobytu proletariatu po tamtej stronie kordonu.

▼▼▼

Z życia organizacji N. P. R.

— Zarząd Okręgowy N. P. R. Zebranie w piątek, 18 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Klubu (Piotrkowska 91).

Baczność!!! Zarząd Koła Pracowników Miejskich N. P. R. Lewicy zawiadamia swych członków o przeniesieniu terminu walnego zebrania z dnia 12 b. m. na 17 grudnia r. b.

Zarząd.

Zarząd Koła Kobiet NPR. Lewicy niniejszym komunikuje członkiniom i sympatyczkom Koła Kobiet NPR. Lewicy, że zapowiedziane sekcje pracy Koło wprowadza w życie utworzeniem I Sekcji — Kółka dramatycznego, II — Sekcji muzyki i III — Sekcji robót ręcznych. Zapisy przyjmuje kol. Nawrocka — Sekretariat N. P. R. L., Piotrkowska 91, w czwartki od 7 do 8 wiecz.

— **Sąd Organizacyjny N. P. R. Lewicy** Dnia 22 b. m. od godz. 7 m. 30 wieczorem, w lokalu N. P. R. (Piotrkowska 91) posiedzenie Sądu Organizacyjnego. Obecność wszystkich członków Sądu konieczna.

— **Z Koła N.P.R.-Lewicy Pracowników Kasy Chorych.** Dnia 21 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. w Klubie przy ul. Piotrkowskiej 91, odbędzie się miesięczne zebranie członków.

— **Dzielnica Bałucka N. P. R. Lewicy.** W niedzielę dn. 27 b. m. od godziny 10 rano odbędzie się konferencja polityczna w klubie Dzielnicy Bałuckiej N. P. R. Lewicy; kol. poseł Waszkiewicz wygłosił referat.

— **Dzielnica Staromiejska N. P. R.-Lewicy.** W sobotę, dnia 19 b. m. od godz. 6 wieczór punktualnie odbędzie się konferencja. Referat wygłosi kol. Samborski.

— **Sekcja Robót Ręcznych przy Kole Kobiet NPR.-Lewicy.** Koło Kobiet NPR.-Lew. komunikuje, że wspólnie z Kołem III „Orlecia” prowadzi w lokalu przy ul. Franciszkańskiej 58 Sekcję Robót Ręcznych. Prace Sekcji i przyjęcia kandydatek odbywają się we wtorki każdego tygodnia od godz. 19-ej (7-ej w.) do 21-ej (9-ej w.)

Herbatka Koła V. Z. P. M. P. „Orlecia”

Koło V. Z. P. M. P. „Orlecia”, urządza w niedzielę dnia 20 b. m. od godz. 15-ej (3-ej p. p.) herbatkę koleżeńską dla członków Koła V w lokalu przy ul. Zgierskiej 103/5, na którą zaprasza Tymcz. Kom. Org.

○○○○

Zwycięstwo demokratów w Gdańsku

Odbły się wybory do Sejmu Gdańskiego, w których wielkie zwycięstwo odniosły żywioły demokratyczne niemieckie. Liczba głosów polskich zmalała o 1.764, wobec czego polacy w Gdańsku uzyskali tylko cztery mandaty.

Co się tyczy przyszłego Senatu, to prawdopodobnie tworzyć go będą: 42 socjalistów, 18 centrowców, 5 z grupy niemiecko-gdańskiej dr. Blawiera, co stanowi razem 65 głosów. Jeżeli dodać do tego zachowujących przychylną neutralność 8 komunistów, 4 polaków i 4 liberałów Jewelowskiego, to nowy senat będzie miał poważną większość w Sejmie.

Pisma nacjonalistyczne uważają, że obecnie „Gdańsk jest zagrożony”. „Charakter niemiecki Gdańska jest w niebezpieczeństwie”. Jest „obawa, że Gdańsk przechyla się w stronę Polski”. „Losy Gdańska stanęły pod znakiem zapytania” i t. p.

W dniu 15 b. m., przeżywszy lat 23, zmarł

ś. † p.

Ferdynand Bulikowski

Urzędnik Kasy Chorych m. Łodzi.

W zmarłym instytucja straciła sumiennego i gorliwego urzędnika, który w ciągu prawie 6-cioletniej pracy, zaskarbił sobie uznanie zwierzchników.

Cześć jego pamięci!

Kasa Chorych m. Łodzi.

Przed zebraniem się nowej Rady Miejskiej

W ubiegłą środę wice-prezydent miasta inż. Wojewódzki wraz z dyrektorem Zarządu Miejskiego p. Zalewskim, przejęli od Głównej Komisji Wyborczej wszystkie akta, dotyczące przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej.

Po tym oficjalnym akcie — zamykającym definitywnie okres wyborczy — zdjęto posterunki policyjne przed Magistratem.

Akta, zabezpieczone, znajdują się w specjalnych archiwach.

W ślad za zakończeniem prac wyborczych — w środę odbyła się także konferencja pomiędzy wice-prezydentem Wojewódzkim a dyr. Biura Rady Miejskiej w sprawie przygotowań do pierwszego posiedzenia Rady Miejskiej, które wyznaczono na 24 listopada, t. j. na nadchodzący czwartek.

Kancelarja Rady Miejskiej rozpoczęła już rozsyłanie zaproszeń p. p. radnym.

Pierwsze posiedzenie Rady budzi powszechne zainteresowanie.

* * *

We wtorek odbyć się ma jeszcze jedna konferencja wszystkich frakcji socjalistycznej większości, a to celem ostatecznego porozumienia się co do obsady stanowisk zarówno w magistracie, jak i prezydium rady.

Gdyby się niespodzianie wyłoniły do załatwienia przed pierwszym plenarnym posiedzeniem Rady jakieś specjalne sprawy, zostałaby zwołana specjalna konferencja w przeddzień pierwszego zebrania nowowybranej Rady.

Ciężko idzie poród spółki: Wieliški — Milman — Kuck.

Organizacja Koła Kobiet N. P. R. Lewicy.

W niedzielę, 13 listopada w klubie N. P. R. Lewicy, (Piotrkowska 91), odbyła się konferencja Koła Kobiet N. P. R. L. Przewodniczyła koleżanka Skomorowska, sekretarzowała kol. Nawrocka.

Przemawiał pierwszy jako referent kol. prezes Dr. Fichna. Po wyjaśnieniu szeregu spraw, dotyczących się niedawnych wyborów do samorządu, referent gorąco zachęcał zebrane koleżanki do dalszej pracy nad uświadamianiem szerokich warstw Kobiet pracujących.

Następnie zawiadomiono, że Zarząd Koła Kobiet postanawia zorganizować polityczne Kursy samokształceniowe. Kursy te prowadzone będą przez kol. prezesa Dr. Fichnę.

Koleż. Pospieszynska ubolewała nad brakiem własnego dziennika, wysuwając dezyderat, aby władze partyjne dołożyły wszelkich starań w tym celu, by wspólnymi siłami można było stworzyć własne pismo-dziennik.

Kol. Nawrocka zakomunikowała zebranym, że sekcje Kółka Dramatycznego oraz sekcje muzyki zaczynają się powoli organizować; praca ta jednak jest bardzo utrudniona z powodu braku odpowiedniego lokalu. Kol. Skomorowska z dniem 15 b.

m. rozpoczęła sekcję robót ręcznych w klubie Dzielnicy Bałuckiej.

W końcu konferencji została złożona przez kol. Pospieszynską rezolucja następującej treści:

„Zebrane na konferencji ogólnej Koła Kobiet N. P. R. L. kobiety pracujące stwierdzają, że przyczyną klęski wyborczej był oprócz rozłamu i oszczerczej kampanii pepsowskiej brak własnej prasy, któraby odpowiednio broniła polityki N. P. R. Lewicy.”

Rezolucja ta została jednomyślnie przyjęta.

Liczny udział kobiet był najlepszym świadectwem zainteresowania, jakie budzi się w robotniczych sferach kobiecych na tle pracy politycznej i społecznej. Kobieta polka rozumie swoje obowiązki wobec ogółu a przedewszystkiem wobec klasy robotniczej i staje razem z robotnikami pod sztandarem walki wyzwolenczej. Dlatego też jakże przyklasnąć należy końcowej uchwale rezolucji, przegłosowanej na konferencji, aby organizować i iść naprzód na poddasza i do suterenu z kagańcem oświaty i nieść ten promień słońca tym, którzy zwątpili w swoje siły. Rozbudzić w nich ducha i zagrzewać do walki. Wtedy będziemy pewni lepszego jutra.

„Wdzięczność” niemiecka wobec żydów.

Z powodu sprzeciwu niemieckich nacjonalistów przeciwko udziałowi duchownego żydowskiego w obchodzie zwycięstwa odniesionego przez Niemcy w roku 1914 pod Tanenbergiem. Wśród żydów powstało silne wrzenie i niezadowolenie a zwłaszcza na Górnym Śląsku.

W ostatnich dniach odbyły się w Bytomiu zebrania organizacji b. wojskowych żydowskich, na których rzecz tę pilnie rozważano i wygłoszono szereg interesujących przemówień.

Między innymi Hirsch Ulm, który przemawiał w Bytomiu, zwrócił uwagę na fakt, iż w czasie wojny światowej po stronie niemieckiej poległo 12.000 żydów, następnie radca miejski Behreadt omówił zajście podczas uroczystości w Tannenbergu, dalej dr. Koliński zaznaczył, iż przeciw tej obeldze, wyrządzonej żydostwu należy zaprotestować gorąco.

Na zebraniu w Zabrze wygłosił referat dr. K. Rosental. Prelegent podniósł przywiązanie żydów do ojczyzny niemieckiej,

ktorego dali dowód w czasie walk plebiscytowych na Górnym Śląsku. — Mimo jednak ofiar, poniesionych zarówno w czasie wojny jak i pokoju, wyrządza się im teraz ciężką krzywdę. Jeżeli Niemcy odnieśli zwycięstwo w 1914 roku, to dziś spotkała ich tam klęska moralna.

Fakt powyższy powinien zainteresować żydów w Polsce, a szczególnie na Śląsku, którzy niejednokrotnie i gorąco występowali w obronie spraw niemieckich. Zajście to tem jaskrawiej się odbija, jeżeli się je zestawia z uroczystościami, odbytymi — z okazji przybycia Prezydenta Rzeczypospolitej, w których duchowieństwo żydowskie brało czynny udział.

□□□□

Rozwój „Orlecia” na prowincji

Z życia „Orlecia” w Tomaszowie Maz.

W niedzielę ubiegłą odbyło się w Tomaszowie Maz. w lokalu własnym Nadzwyczajne Zebranie Z. P. M. P. „Orlecia”, na które z ramienia Zarządu Wojewódzkiego przybyli kol. kol.: Śniady i Chodakowski. Zebranie zostało zwołane w tym celu, ażeby naszą młodzież pobudzić do większej pracy, gdyż pomimo bardzo dogodnych warunków rozwoju — praca ta, tak dawniej poważne dająca wyniki — dzisiaj z pewnych względów zaczęła szwankować.

Referat o formach i rozwoju życia zbiorowego człowieka wygłosił student-prawa Chodakowski. Referent w bardzo przystępny sposób wykazał rozwój życia zbiorowego od najdawniejszych czasów do chwili obecnej, to też zebrani byli wdzięczni za to. W sprawach organizacyjnych kol. Śniady przedstawił potrzebę organizowania się młodzieży i wynikające stąd korzyści, jak również wskazał na przyczyny obecnego niedomagania w kole i sposób usunięcia takowych wreszcie w silnych słowach nawołując do intensywniejszej pracy — swe przemówienie zakończył.

Następnie postanowiono w okresie dwutygodniowym zwołać Walne Zebranie w celu wybrania nowego Zarządu.

Mamy nadzieję, iż po tej wizytacji, która jest dokonana dzięki energicznej pracy Zarządu Wojew., praca u nas wydatnie się poprawi.

Obecny.

Tomaszów 13. XI. 27 r.

Hańba oszczercom!

Rehabilitacja kol. Wł. Duraja w Sali Sądowej

W okresie przedwyborczym, kiedy walka partyjna o przyszłą władzę nad miastem rozgorzała na dobre Sąd Pokoju VII Okręgu, skazał kol. Wł. Duraja, za rzekome przywłaszczenie sobie pieniędzy związkowych, na dwa miesiące więzienia. Skorzastała z tego prasa wroga N. P. R. owi jak „Łódzkie Echo Wieczorne”, „Łodzianin” i popielowy „Głos Robotniczy” umieszczając na swych szpaltach jadowne i pełne nikczemnych insynuacji artykuły, które miały na celu zaszkodzenie akcji przedwyborczej N. P. R.-Lewicy i moralne uobicie kol. Duraja. Szczególna radość opowiadała „popsujów” i wlokących się w ich ognie „popielatych” oszczerców i kalumniatorów z „jenzenerem” ciesząc się na czele, którym się zdawało, że zadali śmiertelny cios swemu przeciwnikowi.

Niestety, spotkało tych wszystkich naszych „przyjaciół” wielkie rozczarowanie, gdyż oto Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 10 b. m. rozpatrując apelację kol. Duraja po wysłuchaniu szeregu świadków i świetnej obronie adwokata kol. Dr. Fichny, wyrok Sądu Pokoju VII-go Okręgu, uchylił, i kol. Duraja uniewinnił, rehabilitując go w zupełności.

□□□□

Bibliofile w Łodzi

W sobotę dn. 19 b. m. o godz. 7.30 w. odbędzie się walne zebranie członków T-wa bibliofilów w lokalu Biblioteki Publicznej Andrzeja 14, z następującym porządkiem obrad: Zagajenie i wybór prezydium, Sprawozdanie zarządu za ubiegły czas administracyjny, Odczytanie zatwierdzonego przez władze statutu, Rozdanie członkom pierwszego bibliofilskiego druku, jako premji za rok 1927. Wybory nowego zarządu, Wnioski i interpelacje, Odczyt p. Przesława Smolika, p. t. „Wybitni drukarze polscy za granicami Polski w wieku XVI. i XVII.”

Korespondencje „Pracy”.

Pan Fogel
na ławie oskarżonych

Pisaliśmy już wiele o panu Foglu i jego fabryce w Ozorkowie. I oto dnia 8-go b. m. w Sądzie Pokoju w Ozorkowie znalazły się wreszcie sprawy przeciwko firmie „M. Fogel”. Oskarżał p. Inspektor Pracy 19-go Obwodu, o pogwałcenie Ustawy o Ochronie Pracy kobiet i małoletnich, następnie — o zmuszenie robotników do pracy ponad osiem godzin. Oskarżenie się opierało na tem, że dnia 30-go sierpnia r. b. zgłosiła się do Inspektora Pracy 19-go Obwodu delegacja robotników w osobach kierownika Zw. Zaw. „Praca” kol. Sobczaka, kol. Orlika i p. Freja, gdzie złożono następujące zeznania: Odpowiedzialny kierownik tkalni w powyższej firmie, p. Wścieklica, wspólnie z właścicielem fabryki zmusza robotników do pracy ponad osiem godzin, z tego powodu zatrudniane są w nocy kobiety i małoletnie.

Pan Inspektor Pracy nie był obecny na sprawie, jako świadkowie stawiali: p. Frej, kol. Orlik i kierownik Związku „Praca”. Świadkowie podwierzili poprzednio złożone zeznania, kierownik Związku złożył Sądowi listę z podpisami przeszło stu robotników tejże fabryki, które świadczyły o wiarygodności powyższych zeznań.

Trzeba dodać, iż w powyższej firmie w czasie większych zamówień zdarzały się często wypadki, że kobiety pracowały po 24 godziny na dobę! Tem karygodniejszym jest zaś to, że mogły się tam znajdować kobiety ciężarne.

W imieniu firmy występował p. Wścieklica, broniąc firmy i siebie samego przed odpowiedzialnością, na swoją obronę wniósł: 1) że fabryka ta jest żydowską, dlatego robotnicy chrześcijanie muszą pracować w święta żydowskie więcej godzin, 2) pan ten powoływał się na głód z nędzą, który zmusza robotników do gwałcenia ośmiogodzinnego dnia pracy, pracowania więcej godzin. Przyznał się choć w połowie do swego grzechu, że jest winowajcą razem z p. Foglem w tem ciężkim położeniu robotników, boć przecież zobowiązał się wobec Starosty i Pana Inspektora Pracy, że będzie płacił w myśl taryfy plac, a nie stosując się do tego, doprowadza robotników do takiego stanu, w jakim żyły nasze prababki w jasyrze tatarskim.

Sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok, skazujący p. Wścieklicę na 550 zł. kary, w razie nieściągalności na 6 tygodni aresztu, z doliczeniem 20-tu zł. na koszt sądowe.

A więc sprawiedliwości — stało się zadość.

P. S. Robociarz.

Niezależny Ruch Narodowy Robotniczy nie potrzebuje od swych członków i sympatyków słów. Wymaga czynu.

Zasadniczym dowodem czynnego poparcia naszej Idei jest prenumerowanie „Pracy”.

Wzburzenie w Rosji Sowieckiej

Walka z opozycją coraz ostrzejsza

Wiadomość o usunięciu przywódców opozycji sowieckiej, Trockiego i Zinowiewa, z partii komunistycznej, oraz zajmowanych dotąd urzędów, wywołała w całym szeregu miast wiele protestów i oburzenia przeważnie wśród robotników fabrycznych.

W samej Moskwie rozrzucają proklamacje z napisami „Precz ze Stalinem!”

Milicja sowiecka otrzymała polecenie podjęcia kroków, celem zażegnania możliwości zebrania się wieców protestacyjnych przez zwolenników Trockiego przeciwko regimowi sowieckiemu.

Na ulicach Moskwy panuje niezmiernie ożywiony ruch. Oczekuje się nastania ważnych wydarzeń.

Jeszcze w toku uroczystości rewolucyjnych, podczas wyświetlania w kinach sowieckich filmów o rewolucji bolszewickiej — publiczność przyjmowała hucznymi oklaskami każdorazowe ukazanie się Trockiego na ekranie.

Obecnie opinia publiczna jest wzburzona. Nikt nie przypuszczał, że represje względem opozycjonistów nabiorą tak radykalnego zabarwienia i ostrego charakteru.

Prasa rządowa, a w szczególności „Prawda”, oskarża Trockiego i jego zwolenników o to, że ich działalność wywierała niepożądany wpływ na załamanie się dyktatury proletariatu i może się przyczynić do nastąpienia mieszczańsko-demokratycznego przewrotu.

Kredyty na rozbudowę Łodzi

Łódzcy przedsiębiorcy budowlani p.p. Stajnsznajder, Tyller i Karp, uzyskali kredyty amerykańskie w wysokości 10 milionów złotych na budowę domów w Łodzi. Odbyli oni szereg konferencji z przedstawicielami konsorcjum amerykańskich banków, przybyłych do Warszawy z p. Davis'em na czele, poczem sprawy kredytów budowlanych dla Łodzi były przedmiotem narad w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na konferencjach tych omawiano nową, która umożliwiła ma całkowitą zmianę dotychczasowej polityki budowlanej. Chodzi tu mianowicie o wprowadzenie t. zw. systemu kredytowania budowy. Według tego projektu na podstawie przyrzeczenia,

gwarantowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego w imieniu i z upoważnienia Min. Skarbu udzielone będą kredyty budowlane zagraniczne. W ten sposób będzie można pokrywać koszty budowy do zupełnego jej wykończenia na rachunek własny. Głównym przedmiotem narad była sprawa warunków, na jakich konsorcjum amerykańskie ma je udzielać.

Przedstawiciele banków amerykańskich oświadczyli, że udzielenie tych kredytów wpłynie na szybką realizację planów budowlanych, tembardziej, że na terenie Warszawy szereg wielkich firm podjął już budowę większych kompleksów domów mieszkalnych na tych podstawach.

Wysoki dostojnik francuski
w Polsce

Przybył do Warszawy wysoki dostojnik Francji, Marszałek Franchet d'Esperey jako wysłannik specjalny i przedstawiciel Prezydenta Republiki Francuskiej, celem doręczenia Marszałkowi Piłsudskiemu odznaki „Medaille Militaire”.

„Medaille Militaire” jest najwyższym odznaczeniem wojskowym francuskim dla oficerów. Mogą go otrzymać tylko generałowie, którzy byli lub są naczelnymi wodzami armji lub ministrami spraw wojskowych i są już odznaczeni wielką wstęgą Legji Honorowej.

Odznaczeni orderem „Medaille Militaire” (oficerowie) mogą brać udział we francuskiej Najwyższej Radzie Wojennej.

Odznaczenie to nadane zostało dotąd

trzem oficerom: marszałkom Foch'owi i Pétain'owi oraz królowi Belgów, Albertowi pierwszemu.

Od granicy polskiej towarzyszy marszałkowi d'Esperey dwóch oficerów francuskich. Podczas kilkodniowego pobytu w Polsce marszałek zamieszka w ambasadzie francuskiej.

Ruch wydawniczy

Jan Augustyniak, kierownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi: „Jak zakładać, organizować i prowadzić biblioteki publiczne w miastach prowincjonalnych”.

Biblioteki publiczne i czytelnictwo w Polsce tworzą jedno z tych zagadnień, któremu się poświęca jaknajwięcej uwagi w pracy kulturalno-oświatowej. Miasta większe posiadają już poważniejsze biblioteki publiczne, miasta zaś mniejsze podążają w ślad miast większych i coraz częściej dają

się słyszeć o dążeniu do zakładania na prowincji bibliotek publicznych. Tym usiłowaniami przychodzi z pomocą książka p. Jana Augustyniaka, długoletniego kierownika Łódzkiej Biblioteki Publicznej. Książka zawiera bogatą, fachowo opracowaną, treść.

W polskiej literaturze bibliotekoznawczej niema podobnego wydawnictwa i dlatego pożyteczna ta książka winna się znaleźć w posiadaniu wszystkich Kół Oświatowych prowincji.

Sprawy robotnicze

Sądy pracy

W tych dniach Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości — przesłało wszystkim ministerstwom, do uzgodnienia projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy. Sądy te obejmują sprawy, dotyczące w zasadzie wszystkich pracowników najemnych, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę tak robotników, jak i pracowników umysłowych, a także chałupników oraz uczniów we wszelkich dziedzinach pracy, z wyjątkiem narazie rolnictwa. Rozporządzenie ma jednak upoważnić ministra sprawiedliwości i ministra pracy i opieki społecznej do rozszerzenia właściwości sądów pracy na spory, dotyczące pracy w rolnictwie.

Wyłączone mają być sprawy, dotyczące urzędników kontraktowych, a także prywatnych pracowników umysłowych, których stałe wynagrodzenie przynosi 10.000 zł. rocznie.

Sądy pracy mają być powołane nie tylko do rozstrzygnięcia spraw spornych cywilnych, wynikających ze stosunków pracy i nauki zawodowej, ale i do rozpoznawania spraw karnych o przekroczenia przepisów prawnych o ochronie pracy. W sprawach karnych orzekać ma jednoosobowo sędzia przewodniczący bez udziału ławników.

Teatr Miejski

„DAR PORANKA” — dany będzie w sobotę wieczorem, po cenach popularnych.

„PANNA FLUTE” — ukaże się raz jeszcze i ostatni w sezonie w niedzielę na przedstawieniu popołudniowym po cenach popularnych.

„KREDOWE KOŁO” — grane będzie po raz 24-ty w niedzielę wieczorem.

Teatr literacko-artystyczny

„GONG”, Przejazd 1.

W dalszym ciągu rewja p. tyt. „Oleś ma głos”... pióra Nela, Lela, Szer-Szenia i innych, w wykonaniu całego zespołu z pp. Bukojemską, Jaskówną, Popielewską i Talariko, Bolciem Kamińskim, Laskowskim, Sielańskim i Skoniecznym na czele.

W próbach nowa rewja aktualno-polityczna z udziałem całego zespołu oraz świeżo zaangażowanych p. p. Janiny Mardziarówny i Benedykta Hertza. Premiera w poniedziałek.

oaoao

<p>W lokalu Kinoteatru</p> <p>„LUNA”</p> <p>Teatr Literacko-Artystyczny</p> <p>„GONG”</p>	<p>Ostatnie dni!</p> <p>Program Nr. 3 p. t.</p> <p>„OLEŚ MA GŁOS”</p> <p>Wielka rewja w 16 częściach, pióra Lela, Nela, Szer-Szenia, I. Wima i A. Własta, muzyka T. Sygietyńskiego, J. Hofmana i in.</p> <p>Z udziałem całego zespołu oraz baletu.</p> <p>1) Oleś się nudzi. 2) Kikimory. 4) Dziecko ulicy. 5) Wyższa szkoła jazdy. 6) Pacyfista. 7) Letniaki. 8) Oleś ma głos. 9) Feluś Amper. 10) Pianka Morska. 11) Hinduska. 12) Chcę być mamusią. 13) Która godzina. 14) Czarny Bimbo. 15) Te nożki. 16) Oleś wyzdrowiał.</p> <p>Zapowiada: Walery Jastrzębiec. Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny Dyr. Tadeusz Sygietyński. Dekoracje art. mal. St. Frasiaka. Efekty świetlne S. Oględzkiego.</p> <p>Dziś i codziennie początek przedstaw. o godz. 7 m. 45 i 10 wiecz. w niedzielę dodatkowo o godz. 5 m. 45 po poł.</p>	<p>Ostatnie dni!</p>
---	--	----------------------

<p>ODEON</p> <p>Do niedzieli włącznie dawno niewidziany w swym najnowszym filmie europejskiej produkcji 1927-28 r.</p>	<p>CORSO</p> <p>EDDIE POLO w sensacyjno-salonowym dramacie w 2 serjach 16 aktach p. t.</p>
<p>BOHATER CHIŃSKIEJ SPELUNKI</p>	
<p>W Odeonie</p> <p>Od poniedziałku 21 b. m. film sowieckiej wytwórni</p>	<p>Rozbójnik Arsen dramat życiowy w 10 aktach w roli głównej K. Andronikow</p> <p>Film ilustrowany śpiewami Chóru Artystycznego HARMONJA (10 osób)</p>

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 30 listopada r. b. między godziną 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

Amzel A. Nowomiejska 15, etażerka
Adler R. Wschodnia 2, 6 umywalek
Ajzen G. Północna 1/3, 10 tuz. pończoch
Ankerman G. Pl. Wolności 11, meble
Ajzen Gerszon, Południowa 1/3, różne nici
Braf A. Zgierska 92, mąka, szafa
Brauner M. Zgierska 146, meble
Bocian L. Nowomiejska 5, szafa
Berger H. Nowomiejska 17, meble
Brym B. Nowomiejska 21a, kasa ogniotrwała

Baum M. Nowomiejska 24, meble, kasa ogniotrwała
Brandt B-cia. Ogrodowa 2/4, 5 kołder, 5 tuzinów pończoch

Bursztyn I. Północna 23, szafa
Bacia Ch. Pl. Wolności 10, meble
Bacharier E. Pomorska 8, kredens
Birencwajg I. Gdańska 10, tremo
Cymerman I. Gdańska 9, rower
Chimowicz I. Nowomiejska 28, 4 palta
Cwilling I. Północna 1/3, zegar, kredens
Czernahora B. Północna 13, meble
Chrzanowicz A. Podrzeczna 7, 2 szafy
Cwiling I. Północna 1/3, koronki, szelki, rękawiczki

Dobrzyński I. Północna 23, meble
Dawidowicz Sz. Podrzeczna 7, tremo
Dyszkin S. Południowa 1/3, meble
Drożdże St. Konstancyńska 30, maszyna do pisania
Frydman D. Nowomiejska 6, 10 palt dam.
Fajfel Ch. Fdańska 7, 20 korcy węgla
Fuks Sz. Aleksandrowska 2/4, 100 kg. nafy, 1 beczka oliwy

Grunewald K. Kilińskiego 111, 6 chustek
Goss A. Szkolna 29, gramofon
Herling W. Pomorska 6, meble
Herberg K. Aleksandrowska 32, meble
Kenig D. Pomorska 4, tremo
Kohn M. Północna 7, kredens
Kinel E. Sierakowskiego 27, szafa
Lipszczyk P. Nowomiejska 9, maszyna do szycia, szafa

Mackieła P. Konstancyńska 86, szafa
Milich Z. Konstancyńska 7, waga
Nowak E. Brajera 18, meble
Strykowski M. 6-go Sierpnia 61, maszyna do szycia

Wajdenfeld Piotrkowska 116, szafa, lustro
Wolman G. Pomorska 25, umywalka
Wolicher H. Pomorska 3, szafa
Wilczyńska M. Aleksandrowska 173, meble
Feldblum I. Nowomiejska 17, 15 sztuk chustek

Falke I. Północna 4, 10, tuz. koszul
Falke I. Pomorska 8, 20 szt. koszul
Gross H. Nowomiejska 26, porcelana
Grondowski Ch. Północna 1/3, kredens
Goździk B. Północna 4, meble
Grynspanhok M. Północna 7, 100 paczek tłuszczu roślinnego

Gross A. Północna 8, szafa
Gleser M. Północna 12, 2 szafy
Gdański H. Podrzeczna 4, meble
Goldberg B. Pl. Wolności 10, meble
Gitel S. Pomorska 7, meble
Goldberg B. Pl. Wolności 10, kapelusze
Guter S. Północna 6, 24, but. spirytusu
Grosman S. Północna 6, 2 szafy
Gros Sz. Północna 8, otomana
Gertler M. Północna 19, meble
Horowicz H. Północna 7, meble
Hołman S. Pl. Wolności 11, meble
Jasiński T. Północna 36, pianino, meble
Jurberg J. Północna 25, przedza
Jarnicki W. Pomorska 14, 4 stoliki
Krumholz C. Brzezińska 23, kredens
Kaliński H. Nowomiejska 12, kołnierz futrzany

Król i Segal Nowomiejska 26, 100 szt. chustek
Krakowski M. Pomorska 24, szafa
Kirsztajn M. Pomorska 5, meble
Kujawski Sz. Podrzeczna 3, 10 ubrań
Kempiński I. Podrzeczna 4, meble
Kon R. Podrzeczna 15, 30 pacz. tektury
Knobel M. Pl. Wolności 11, 8 stolików
Krumholz B. Pl. Kościelny 4, 50 sztuk garnków

Korsztajn M. Pl. Wolności 4, 4 palta
Kujawski Sz. Podrzeczna 3, 3 palta
Liberman N. Nowomiejska 10, płótna
Lewinson Sz. Pomorska 20 waga, kredens
Lejbowicz N. Św. Jakuba 6, meble
Landowicz A. Północna 16, meble
Lange B. Północna 26, maszyna do szycia
Lipman B. Północna 29, 10 tuz. pończoch
Lorenter J. Podrzeczna 6, palta
Litrowski Sz. Pomorska 60, maszyna do pisania

Lewkowicz A. Konstancyńska 9, meble
Molsztajn G. Pomorska 8, kredens
Mandelman M. Podrzeczna 7, kredens
Makower B-cia Pomorska 40, warsztat tkacki

Milicer E. Pl. Wolności 5, wyżymaczka
Mondrala H. Północna 19, meble
Nojmark H. Nowomiejska 15, kamizelki
Nasielski I. Nowomiejska 21, meble
Popowski N. Nowomiejska 15, atrament
Pływacki N. Pomorska 25, zegar
Pachter I. Pomorska 8, kredens
Powodowski Ch. Pomorska 19, szafa
Piotrowski I. Pl. Kościelny 4, obuwie
Rak A. Ogrodowa 2/4, czekolada
Rozenberg M. Ogrodowa 5, wyroby żelazne
Rozenberg L. Pomorska 6, kredens
Richter Sz. Północna 4, 50 naczyń emaljowanych

Rapport J. Północna 12, szafa
Rabinowicz B. Północna 12, Ryngol A. Północna 26, meble
Rotbard M. Podrzeczna 6, pończochy
Rajter J. Podrzeczna 7, meble
Rotenberg S. Podrzeczna 7, szafa
Rozenfeld A. Pl. Wolności 11, meble
Rozenblum Sz. Pomorska 4, płótno
Rakowski B. Pomorska 6, kredens
Rabinowicz B-cia Północna 12, szmalec
Szwarcberg L. Gdańska 11, szafa
Szpajdel J. Nawrot 7, fortepian
Sztulzaft D. Nowomiejska 20, kredens
Secemski M. Północna 1/3, meble
Szereszewski S. Północna 4, kredens
Strycharz F. Północna 14, meble
Szoolek E. Północna 16, mydło
Szajbe Północna 27, 150, kg. waty
Sosnowski I. Podrzeczna 7, kontuar, kredens

Szarf M. Pl. Wolności 11, maszyna do pisania
Sumeraj M. Pomorska 5, zegar
Szwajcer J. Pomorska 7, biblioteka, kozetka
Szenkier i S-ka Pomorska 21, maszyna do pisania

Setalana Pomorska 65, maszyna do szycia
Szczyński D. Narutowicza 11, urządzenie sklepu

Secemski M. Północna 1/3, szafy
Tragarz M. Brzezińska 23, meble
Tenenbaum M. Północna 8, szafa
Tatarczyk U. Północna 19, meble
Tugendman M. Północna 24, meble
Tokarz Ch. Podrzeczna 7, meble
Tenenbaum L. Podrzeczna 7, szafa
Teatr Popularny Ogrodowa 18, 4 biurka
Unikowski Sz. Podrzeczna 6, szafa
Unikowski I. Podrzeczna 7, patefon
Wolber M. Podrzeczna 7, meble
Winograd J. Podrzeczna 7, zegar
Widawski J. Podrzeczna 31, biurko
Waldman Zawadzka 16, przedza
Wołkowicz A. Nowomiejska 6, meble
Zylberberg H. Podrzeczna 4, meble
Telkowicz T. Podrzeczna 10, meble
Zylbering M. Podrzeczna 19, szafa
Zajdel A. Pomorska 59, meble

W dniu 1-go grudnia r.b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

Ast J. Nowo-Cegielniana 14, szafa
Binem Lewin, Zawadzka 35, meble
Brawerman H. Zawadzka 33, meble
Bławat M. Piotrkowska 82, meble
Cycman H. Zakątna 19, szafa
Corowski M. Żeromskiego 26, meble, kapy
Galewscy B-cia, Kolejna 1, cement
Glaberg M. Zawadzka 28, meble
Hamermesz M. Pomorska 87, meble, kapy
Hiller I. Kilińskiego 15, meble
Kustin H. Zielona 48, meble
Hajman S. Traugutta 8, meble
Kajman M. Żeromskiego 36, meble
Krenicki A. Wschodnia 72, kredens
Kosz B. Wschodnia 57, meble, kołdry, kołnierz futrzany

Krawiecki Ch. Kilińskiego 19, meble
Kuzmierak B. Traugutta 4, meble
Landau H. Zawadzka 40, meble
Lis G. Kilińskiego 50, meble
Lajzerowicz A. Kilińskiego 39, obuwie
Lewkowicz N. Kilińskiego 49, szafa
Lewin Sz. Zakątna 13, biurko
Lichtenberg H. Sienkiewicza 9, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, meble
Margulies N. Sienkiewicza 10, kredens
Natanson M. Gdańska 40, rękawiczki
Pacanowski J. Cegielniana 28, fortepian, meble

Piguła R. Zachodnia 34, meble, kapy
Pacer J. Sienkiewicza 41, kredens
Rozenberg H. Narutowicza 56, kredens
Szatan J. A. Kilińskiego 39, meble
Szwarc M. Kilińskiego 44, meble

Szefner D. Wschodnia 29, meble, obraz
Tempelhof M. Pl. Dąbrowskiego 4, kredens
Tarkowski H. Sienkiewicza 31, pianino
Wojdysławski A. N. Cegielniana 41a, meble
Zec Z. N. Cegielniana 34, meble
„Agroleum”, Narutowicza 32, maszyna do pisania
Auerbachowa E. Południowa 11, zegar
Berek Ł. Zachodnia 49, meble
Burakowski D. Narutowicza 24, meble
Brzeziński L. Narutowicza 29, waga, stoliki
Bałchatowski J. Narutowicza 31, meble, kapy
Blinbaum I. Konstancyńska 9, maszyna do szycia, szafa

Blinbaum J. Żeromskiego 15, meble
Brzeziński L. Narutowicza 29, meble
Bałchatowski J. Narutowicza 31, meble
Besterman A. Narutowicza 47, otomana
Bajgelman i Korngold, Moniuszki 1, meble
Borensztajn I. Pl. Wolności 3, stoliki
Braun J. Południowa 9, szafa
Brenner B. Południowa 20, zegar
Bender M. Przejazd 30, kredens
Brauer K. Piotrkowska 120, kredens
Harman I. Lipowa 12, kredens
Chęciński Sz. Południowa 18, meble
„Pozwój” Al. Kościuszki 41, urządzenie biura

Dobrzyński L. Narutowicza 38, pianino
Dyszkin S. Piotrkowska 8, biurko
Diksztajn W. Al. Kościuszki 24, biurko
Dudelczyk J. Al. I. Maja 37, maszyna do szycia, kredens

Engelman Ch. Przejazd 36, meble
Fajnmeyer L. Narutowicza 30, kredens
Falkowski M. Żeromskiego 24, meble
Głowiński A. Południowa 28, meble
Gothelf S. Południowa 36, kredens
Grosberg J. Pomorska 11, meble
Gołubowicz J. Pomorska 25, meble
Garelik J. Moniuszki 11, kredens
Grosberg S. Żeromskiego 15, meble
Goldsztajn B. Żeromskiego 25, tremo
Goldberg B. Narutowicza 9, czekolada
Glicensztajn C. Narutowicza 9, kredens
Grynsztajn S. Zawadzka 23, meble
Gad W. Południowa 9, meble

Goldring L. Południowa 9, kreolens
Hanfurcel L. Sienkiewicza 37, kredens
Horowicz R. Żeromskiego 11, meble
Hajman P. Żeromskiego 18, meble
Hurwicz R. Piramowicza 2, meble
Hajman S. Traugutta 8, meble
Herszkopf I. Południowa 8, lustro
Halperin B-cia, Południowa 78/80, biurko
Jaszuński F. Narutowicza 39, meble
Jesse J. A. Kościuszki 11, meble
Jaszuński F. Narutowicza 39, meble
Jarożyński F. Kopernika 56/58, kredens
Kajzerowa, Narutowicza 34, meble
Kenig Sz. Południowa 32, artykuły spożywcze, urządzenie sklepu

Kopciowski M. Żeromskiego 15, kredens
Krakowska M. Pomorska 69, biurko
Kowalczyńska A. Narutowicza 31, stoliki
Krepel N. Narutowicza 42, zegar
Kranhorn I. M., N. Cegielniana 26, meble
Kolski M. Południowa 4, cukierki
Krakowski J. Południowa 9, biurko
Kajzer H. Południowa 18, biurko
Kubiak St. Przejazd 4/6, maszyna do pisania
Kolubiński J. Przejazd 14, fortepian
Lasman S. Piotrkowska 54, garnitur męski
Litwin H. Żeromskiego 18, maszyna do szycia

Lewi B. Żeromskiego 24, meble
Linkowski F. Piramowicza 11, tremo
Landsberger, Zitenfeld i Pestel, Narutowicza 6, maszyna do pisania
Liberman N. Narutowicza 22, towar biały
Librach J. Południowa 11, szafa, patefon
Lirje A. Południowa 11, otomana
Luniakowa O. Emil Szmechel, Przejazd 2, meble

Lipski H. Przejazd 30, zegar
Lewkowicz J. Przejazd 36, czekolada
Majranc H. Narutowicza 22, kredens
Majerczyk I. Pańska 23, szafy
Mankes M. Piotrkowska 2, meble
Hubert Muhle, Leszno 3, kasa ogniotrwała, meble

Moksin J. Lipowa 43, warsztat tkacki
Michalski W. Narutowicza 10, stoliki
Monczki R. Narutowicza 16, pomocnik kredensu
Majranc H. Narutowicza 22, 20 metrów szewiotu

Menkes M. Narutowicza 44, szafa
Moncheim C. Pl. Wolności 2, meble
Michałowiczowa G. Cegielniana 7, meble
Müller F. Przejazd 2, urządzenie sklepowe, lampy elektryczne

Muhle O. Przejazd 20, meble
Najman M. Południowa 58, szafa
Ostrowski M. Narutowicza 22, szafy, stoliki
Ostrowski M. Narutowicza 22, stoliki
Polonia Palast Narutowicza 38, meble, pianino

Pechman M. Sienkiewicza 39, szafa
Profesorowski H. Południowa 20, biurka
Rozenblum G. Krótka 8, zegar
Rakowski B. Pomorska 6, kredens
Rapport J. Żeromskiego 15, meble
Reznik M. D. Narutowicza 2, — pianino, biurko

Rozen S. Narutowicza 56, kredens
Rotflogier L. Południowa 16, meble, waga
Rajchman M. Południowa 23, kredens
Rubinsztajn J. Południowa 32, wódki, likiery
Rappeport L. i S-ka Południowa 44, 2 maszyny do pisania

Rotberg M. Przejazd 30, biurko
Rajchstajn M. Przejazd 36, meble
Świątarski A. Narutowicza 7, biurka
Szpigielman A. Narutowicza 9, — koszule męskie

Szwergold J. Pańska 15, meble
Skurnik M. Pańska 15, kasa ogniotrwała
Szejnzylber B. Zielona 48, meble
Sztajn L. Piramowicza 21, otomana, zegar
Stein H. Leszno 45, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania

Sztrauch M. Narutowicza 44, zegar
Sztejn L. Narutowicza 44, biurko
Szyf A. Południowa 4, materiał biały
Szpigiel F. Południowa 28, kredens
Silbersztajn S. Przejazd 36, szafa
Tapiński S. Pańska 18, kredens
Ulbrich F. K. Andrzejka 54, kredens, maszyna do szycia

Wolcman S. Narutowicza 24, meble
Wajl S. Południowa 32, meble
Wiener W. Moniuszki 1, pianino
Waldman D. Żeromskiego 11, szafy
Walstajn J. Żeromskiego 24, meble
Wiener D. Piotrkowska 56, meble
Wolberg J. Al. I-go Maja 5, kredens
Wiener S. Sienkiewicza 2, maszyna do szycia, meble

Wolfson J. Zawadzka 23, zegar
Wygodźki G. Narutowicza 56, kredens
Wygodźki D. N. Cegielniana 52, maszyna do szycia
Witański W. Południowa 13' 19 kilo wody kolońskiej

Weller D. Przejazd 2, koszule męskie
Zylberszac K. Narutowicza 22, kredens
Zylberstajn I. Narutowicza 24, szafa
Zacharow F. Narutowicza 36, kredens
Zalberg M. Pomorska 25, meble
Zylberberg B-cia Narutowicza 7, szafa
Zylberszac E. Narutowicza 22, szafy
Ziemiński P. Narutowicza 24, szafy
Zelmanowicz I. Południowa 2, kredens

W dniu 2 grudnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu

Anuszczyk M. Rokicińska 54, kredens
Baranowski I. Tuszyńska 5, szafy sklepowe
Blajman Kajla, Rokicińska 16, piece żelazne, gwoździe
Bańczyk W. Tuszyńska 5, szafa
Frontczak M. Abramowskiego 26, meble
Frydrych J. Wójtowska 16, szafa
Furmańczyk A. Łączna 41.

Goździecki M. Rokicińska 37, szafa, urządzenie sklepu
Grzelczak A. Rokicińska 127, szafa
Głogowski A. Rokicińska 137, stół
Głogowska R. Rokicińska 137, meble
Horn K. i E. Wójtowska 14, stół
Hempert A. Tuszyńska 19, kredens
Jakubowicz J. Radwańska 48, szafy
Kwast L. Ozorkowska 8, szafa
Kielan J. Rokicińska 104, meble
Kinstler W. Suwalska 25, kasa ogniotrwała
Myśluborski D. Rokicińska 43, meble
Mertz J. Kilińskiego 162, meble
Myśluborski B. Rokicińska 43, meble, pianino

Michalak M. Suwalska 33, meble
Neuman E. Tuszyńska 13, kredens
Omenceter J. Rokicińska 67, pianino
Piotrowski M. Łączna 47, szafka
Pladek H. Wójtowska 2, meble
Szarf T. Suwalska 19, meble
Szturm J. Dąbrowska 63, meble
Uznańska M. Rokicińska 34, meble
Widzewska Sp. Spoż. Rokicińska 93, biurko
Wolaneck E. Kilińskiego 213, meble
Wajnberg H. Rokicińska 97, meble
Wagner W. Rokicińska 145, szafa
Wolski J. Piaseczna 17, szafa
Zakensztajn I. Rokicińska 31, meble

Zinderman A. Rokicińska 52, meble
 Arnold T. Piotrkowska 199, tremo
 Adelfang I. Piotrkowska 142, meble
 Beker A. Piotrkowska 111, meble
 Piotrkowska 116, meble
 Bank Polsk. Kup. i Przem. Ch. Piotrkowska 115, biurka
 Bortner M. Piotrkowska 117, kanapa
 Bornsztajn B-cja Piotrkowska 122, maszyna do pisania, zyrandol
 Bonisławski Kantor Goldman, Piotrkowska 130, biurko
 Binszok A. Piotrkowska 123, meble
 Bromberg J. Piotrkowska 152, meble
 Baran H. Piotrkowska 186, szafy
 Baran M. Piotrkowska 176, szafy
 „Bławat Łódzki“ Piotrkowska 265/267, — warsztaty tkackie
 Brzeziński L. Piotrkowska 294, mąka
 Cieżkowski W. Łomżyńska 14, meble
 Dobrzyński W. Piotrkowska 236, urządzenie biura
 Epszajn M. Piotrkowska 225, kredens
 Feder P. Piotrkowska 116, meble
 Fryde S. Piotrkowska 125, meble
 Frogiel S. Piotrkowska 126, meble
 Fiedler H. Piotrkowska 128, meble
 Flachowicz, Piotrkowska 145, meble
 Fajnberg I. Piotrkowska 164, zegar
 Feldbril D. Piotrkowska 167, 50 metr. łańcucha
 Fajn I. Piotrkowska 200, kredens
 Frenkel H. Piotrkowska 207, kredens
 Frycze Z. Rzgowska 57, 15 butelek spirytusu
 Gumowski J. Piotrkowska 119, meble
 Grynberg C. Piotrkowska 120, bufet
 Goldwach, Piotrkowska 120, tremo
 Gorman J. Piotrkowska 121, kredens
 Goldlust S. Piotrkowska 181, toaleta
 Grynberg B. Piotrkowska 124, kredens
 Gotlib I. Piotrkowska 117, szafa

Gliksberg L. Piotrkowska 128, kredens
 Goldman A. Piotrkowska 130, maszyna do pisania
 Grodzieński Ł. Piotrkowska 174, zegar
 Grodzieński M. Piotrkowska 200, zegar
 Górski, Śpiewak i S-ka, Piotrkowska 254, biurka, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
 Grabski L. Piotrkowska 212/216, zegar
 Górski i Śpiewak, Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała
 Graliński W. Nawrot 84, maszyna
 Gliksberg L. Piotrkowska 128, swetry
 Haskiel M. Piotrkowska 112, tremo
 Hasman H. Piotrkowska 145, meble
 Hanfwurcel M. Piotrkowska 189, kredens
 Halpern E. Piotrkowska 271, meble
 Holcman M. Pusta 46, waga, stoły
 Jesionowski J. Piotrkowska 117, kredens
 Jesmowsky B-cia, Piotrkowska 167, uwi-jarka
 Jakobson C. Piotrkowska 271, otomana
 Lewi J. Piotrkowska 275, szafa
 Kon D. Piotrkowska 124, lustro
 Konarski D. Piotrkowska 128, meble
 Krumholz M. Piotrkowska 145, szafa
 Kosman A. Piotrkowska 149, maszyna do pisania
 Kaplański O. Piotrkowska 175, kredens
 Kuczyński S. Piotrkowska 288/290, szafy
 Konarski D. Piotrkowska 128, kredens
 Klajn Z. Rzgowska 4, meble
 Lande I. Piotrkowska 112, kredens
 Lipski J. Piotrkowska 114, meble
 Lasman S. Piotrkowska 116, meble
 Lipszyc A. Radwańska 9, kredens
 Lenczner B. Piotrkowska 134, szafa
 Lipszyc I. Piotrkowska 152, kredens
 Lichtenfeld W. Piotrkowska 182, kredens
 Łyczkowski W. Piotrkowska 188, 5 maszyna do gotowania
 Romiszowski W. Piotrkowska 116, kredens

Rabinowicz J. Piotrkowska 121, kasa ogniotrwała, szafa
 Rajtberger A. Piotrkowska 123, meble
 Rubinsztajn D. Piotrkowska 182, pianino
 Richtman H. Piotrkowska 207, licznik
 Rozenblat M. Piotrkowska 211, zegar
 Rozenblat D. Piotrkowska 220, keble
 Rajngewirc D. Piotrkowska 271, kredens
 Rotholc M. Piotrkowska 286, meble
 Rozenblat D. Piotrkowska 218, biurka
 Rubin K. Pusta 9, meble
 Szeps D. Piotrkowska 112, pończochy
 Szwajcer N. Piotrkowska 114, meble
 Szwajcer W. Piotrkowska 115, 1100 sztuk zeszytów
 Sieradzki M. Piotrkowska 115, meble
 Śpiewak M. Piotrkowska 116, meble
 Szczesniński T. Piotrkowska 118, maszyna
 Sauberman S. Piotrkowska 121, meble
 Szwarc N. Piotrkowska 123, meble
 Szwarc Ch. Piotrkowska 123, kredens
 Sudrowski A. Główna 6, zegary
 Suraski S. Piotrkowska 130, biurko
 Stelcner i Weber, Piotrkowska 141, obuwie
 Szerfel D. Piotrkowska 157, otomana
 Śpiewak M. i M. Piotrkowska 254, biurko
 Skretkowski J. Piotrkowska 163, komoda
 Stadtlender O. Rokicińska 17, biurko
 Tarczyński K. Piotrkowska 114
 Tenenbaum I. Piotrkowska 132, maszyna do szycia
 Tusk H. Piotrkowska 275, biurko
 Trak Rokicińska 53, biurko
 Włodarski P. Piotrkowska 113, meble
 Wojsi A. G. Piotrkowska 121, meble
 Wajnsztajn D. Piotrkowska 133, kredens
 Wojdysławski S. Piotrkowska 212/216, kasa ogniotrwała
 Wojdysławski A. Piotrkowska 216, szafa
 Wojdysławski L. Piotrkowska 218, szafa
 Wajngarten D. Piotrkowska 290/288, kredens
 Wojdysławski J. Piotrkowska 212/216, biurko, maszyna do pisania

Wojdysławski S. Piotrkowska 212/216, towar wełniany
 Wojdysławscy B-cia, Piotrkowska 218, krosna
 Wajland, Morgenstern i Amzel, Zachodnia 68, stoły
 Wagner A. i S-ka, Rokicińska 53, kasa ogniotrwała
 Zurek J. Piotrkowska 181, tremo
 Zylberszajc J. Piotrkowska 265/267, biurko
 Zylberszajc G. Piotrkowska 271, szafy
 Awronin E. Rzgowska 3, szafa
 Lichtensztajn I. Piotrkowska 286, kredens
 Lajzerowicz H. Piotrkowska 292, kredens
 Lewkowicz A. Piotrkowska 189, 30 bud-ników
 Margolin E. Piotrkowska 116, kredens
 Markus J. Piotrkowska 121, kredens
 Ninberg Sz. Piotrkowska 165, biblioteka
 Micenmacher S. Piotrkowska 166, mąka
 Margules A. Piotrkowska 175, szafa
 Margulies A. Piotrkowska 220, — przedza krosna
 Nirsztajn J. Piotrkowska 123, biblioteka, maszyna do pisania
 Popowski, Piotrkowska 116, przedza
 Przygoda Ch. L. Piotrkowska 120, szafy
 Primakow M. Piotrkowska 121, kredens
 Pakuła J. Piotrkowska 167, sznurowadła
 Pański L. Piotrkowska 200, kredens
 Polakiewicz H. Piotrkowska 218, płótno
 Prussak J. Piotrkowska 258/260, kredens
 Polakiewicz H. Piotrkowska 218, przedza
 Boruch i Perla, Piotrkowska 238, maszyna do pisania
 Rajtberger A. Piotrkowska 123, kredens

Paciorkowa Genowefa zagubiła legitymację N. P. R. wydaną w Łodzi.



**Wznowienie filmów
dozwolonych dla
młodzieży.**

Po raz pierwszy w Łodzi tryskająca humorem kom. w 8 akt.

„Ja się boję”

Przygody młodzieńca, który musiał odbyć lot na aeroplanie, nie mając pojęcia o lotnictwie

W roli głównej król humoru i rywal Lindbergha **DOUGLAS MAC LEAN.**

Ceny miejsc na wszystkie seanse 50 g. i 1 zł.

Początek przedstawień o godz. 8 popoł. ostat. g. 6 popoł., w soboty, niedziele i święta o g. 1 popoł., ost. o g. 4 popoł.

KINO-TEATR

MIMOZA

KINO-TEATR

Kilińskiego 178.

Epopeja największej miłości!
Najcudowniejszy film! Rapsodia miłości!

BEAU GESTE (BRATERSTWO KRWI)

Wzruszające dzieje 3 braci, rzuconych ręką losu do Francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

W rolach głównych: Roland Colman, Neil Hamilton, Ralph Folbers, Alice Joyce, Noah Beery i Mary Briand.

CENY: W dniu powszednie Łoża 80 gr. I - 60, II - 40, III - 30 gr.
W soboty i święta Łoża 1 zł. I - 80, II - 50, III - 40 gr.

Dziś i codziennie.
Wielki wspaniały program!

Dziewczynka z Huśtawki

Wesoła opowieść o miłości, która chodzi dziwnymi drogami — w 10 częściach. — W rolach głównych

OSSI OSWALDA i HARRY LIEDTKE

Reżyserja FELIKS BASCH

ANONS! „Zemsta za Zdradę” ANONS!

Początek seansów o godz. 5, ostatni seans o godz. 10 wiecz.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY - Wodny Rynek.

Od wtorku, dnia 15 do poniedziałku 21 listopada 1927 roku
DLA DOROSŁYCH Dramat w 8 aktach wg powieści LUDWIKA BIRO

„Hotel Imperial”

w roli głównej **POLA NEGRI**

Nad program. fragmenty z obrazu „Z żaru piekieł na śnieżny szczyt”.

DLA MŁODZIEŻY:
„Z żaru piekieł na śnieżny szczyt”

Niebezpieczna wyprawa do puszczy i dżungli afrykańskich oraz na niebotyczny szczyt wygasłego wulkanu Kilimandżaro.

Nad program: Ferdek i Merdek w farsie p. t. „Oj ta ochrona lokatorów”

Tanio i gustownie ubierać się można w konfekcję **MĘSKĄ** i **DAMSKĄ**
Na raty i za gotówkę - tylko Wólczańska 43, I p.
 Uwaga! Przyjmujemy obstarunki z własnych i powierzonych towarów i wykonujemy podług najnowszych fasonów.

Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach Najtaniej
 od najwytworniejszych **MEBLE** do najskromniejszych
 tylko w firmie **F. NASIELSKI** GÓRNY RYNEK **ul. Rzgowska Nr. 2.**
DŁUGOLETNI GWARANCJA! **Telefon 43-08.**